Tango, tangis, tangere – dotykam, dotykasz, dotykać. Choć pewniejsze wydaje się skojarzenie ze zmysłowym argentyńskim tańcem. To może być jednak mylny trop, gdyż – wracając do łaciny – *acu tango* można przetłumaczyć jako „trafić w sedno". Acoustic Signature lubi się bawić skojarzeniami.

Paweł Gołębiewski
Konsultacja techniczna:
Jarosław Cygan

Niemieckie tango

Acoustic Signature Tango Mk3

Budowa

Acoustic Signature Tango Mk3 wygląda bardzo solidnie. Za masę i, niestety, prawdopodobnie także cenę odpowiada przede wszystkim frezowany aluminiowy bloczek stanowiący front, górę i boki obudowy. Narożniki z przodu zostały płynnie zaokrąglone. Na górnej powierzchni umieszczono oznaczenia gniazd oraz nazwę przedwzmacniacza, bez dopisku Mk3.

Płaszczyznę frontu przerywa czerwona dioda, sygnalizująca pracę urządzenia. Niewielką płytkę z elektroniką zamontowano na cienkim aluminiowym profilu, stanowiącym dół i tył Tango Mk3. To na nim znajdują się mikroprzełączniki typu DIP. Pierwszy służy do wyboru stopnia wzmocnienia dla wkładek MM (OFF) i MC (ON). Dla MM jest to

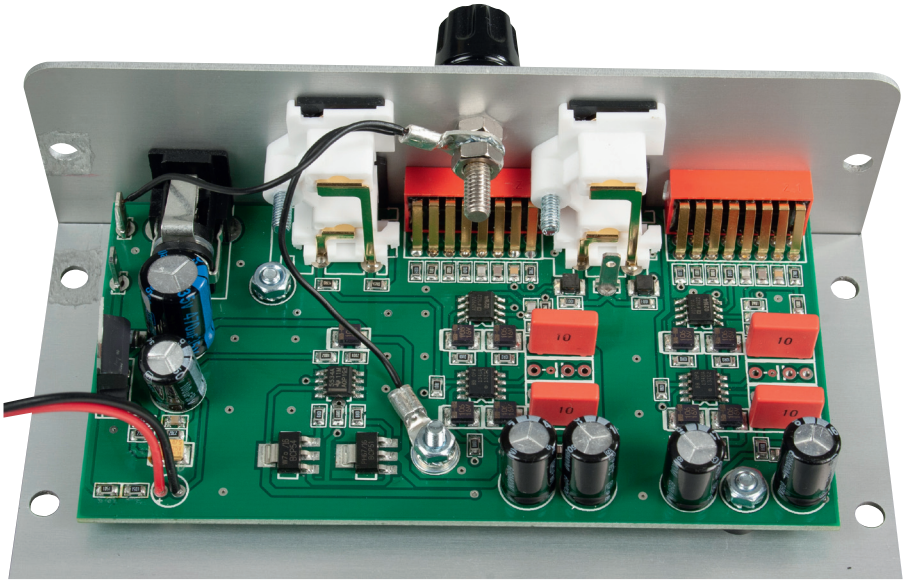

▲ **Tyle wewnątrz.**

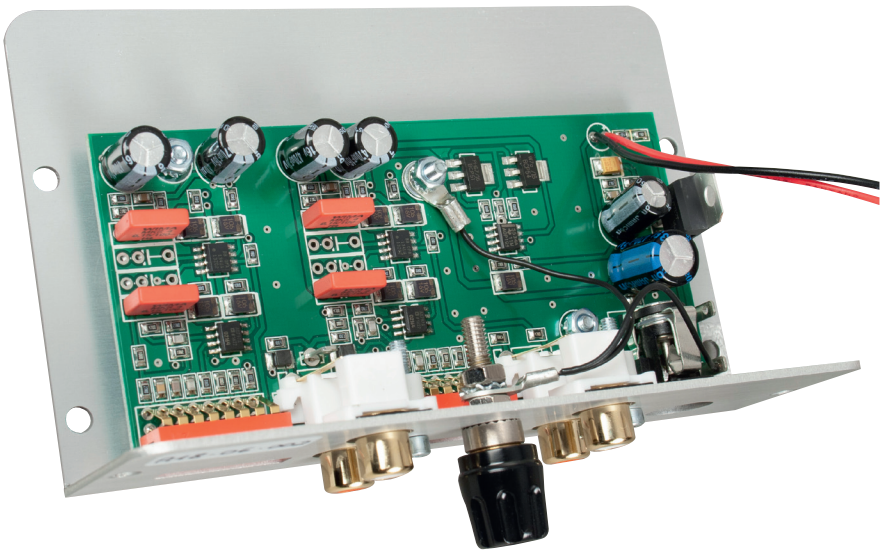

▲ **Krótka ścieżka sygnału.**

40 dB; dla MC – wysokie 67 dB. Kolejne trzy służą do ustawienia pojemności. Pozycja ON przełącznika 2 to 220 pF, 3 to 100 pF, 4 to 50 pF. Kombinacje załączonych DIP-ów 3 i 4 to 150 pF, 2 i 4 to 270 pF, 2 i 3 to 320 pF, zaś 2, 3 i 4 – 370 pF. Cztery ostatnie przełączniki to impedancja. Pozycja ON piątego to 10 Ω, szóstego – 100 Ω, siódmego – 1000 Ω, a ósmego – 47 kΩ. Standardowe ustawienie dla wkładek MM to pozycja ON dla przełączników 3 oraz 8. W przypadku wkładek MC to załączenie 1 i 7. Powinniście dać radę.

Złocone gniazda sygnałowe wlutowano bezpośrednio w płytkę. Złocone są również styki mikroprzełączników, którymi realizuje się ustawienia parametrów przedwzmacniacza.

Oględziny wnętrza wywołują pewną konsternację. Napięcie stabilizuje pojedynczy układ LM317. Symboliczna pojemność kondensatorów filtrujących to 470 µF. Oj, przydałby się stabilny zasilacz liniowy. Tymczasem Tango Mk3 zasila zewnętrzny układ impulsowy 24 V.

Przedwzmacniacz jest wrażliwy na zakłócenia z sieci. W ustawieniu MM jest pod tym względem cichy. Jednak przy wysokim wzmocnieniu dla wkładek MC pojawia się ich więcej. Warto znaleźć dla niego jak najlepsze miejsce oraz popracować nad wyborem przewodu phono i łączówek. Pomimo wielu prób, nie udało mi się wyeliminować tego zjawiska.

W torze sygnałowym w stopniu wejściowym zastosowano dobry niskoszumowy wzmacniacz operacyjny Analog Devices AD797. Na wyjściu mamy już standardowy Burr Brown OPA134UA. Poza tym ścieżka sygnałowa nie zawiera wysublimowanych elementów. Wykorzystane kondensatory to Wima serii MKS4 i Jamicon. Skąd te oszczędności? Pewnie drogie jest aluminium. Naklejane nóżki chronią je przed porysowaniem. Ciężka

▼ **Mechanika precyzyjna.**

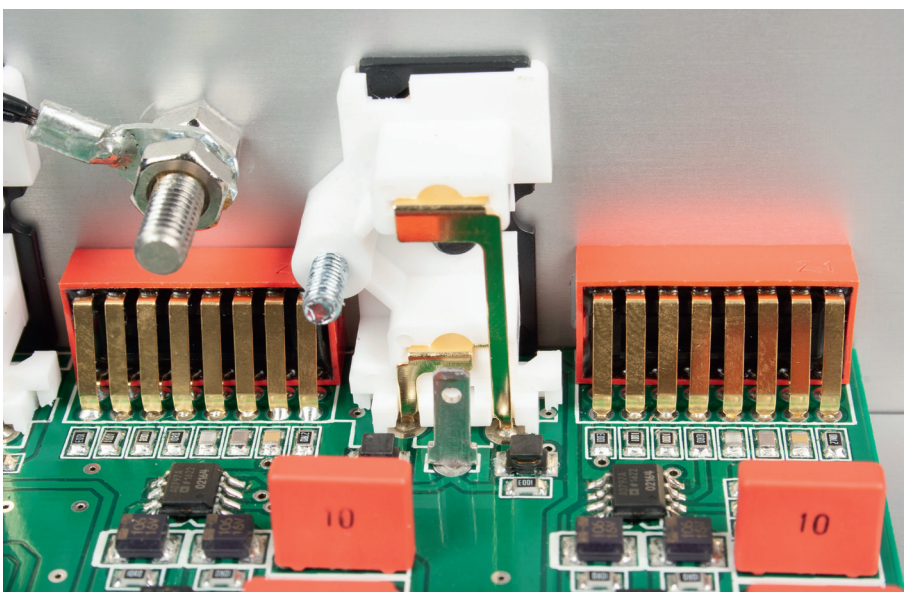

obudowa pomaga też utrzymać Tango na półce.

Urządzenie wygląda na swoją cenę właśnie za sprawą świetnej obudowy. Wewnątrz jednak nie skrywa żadnych nadzwyczajnych rozwiązań technicznych, ani elektroniki chociażby tęskniącej za high-endową jakością.

Konfiguracja

Acoustic Signature Tango Mk3 wystąpił w zestawieniach z gramofonami Pro-Ject RPM5 z wkładką Ortofon Quintet Red (MC), Acoustic Signature WOW XXL z wkładką Audiotechnica AT-OC9ML/II (MC), Garrard 401 z ramieniem Ortofon AS212 i wkładkami Audiotechnica AT-440MLa (MM) oraz Denon DL-103R (MC). Przewód Fadel Coherence One IC (RCA) łączył go z przedwzmacniaczem McIntosh C52. Kolejny Fadel Coherence One IC (XLR) przesyłał sygnał do monobloków McIntosh MC301, a głośnikowe Coherence One SC – do kolumn ATC SCM-35. Jako przewody zasilające pracowały Coherence One PC wraz z listwą Fadel Hotline Coherence. Obok Tango zatańczyły także gramofonowe stopnie korekcyjne Rogue Audio Triton i wbudowany w McIntosha C52. Sprzęt stał na stolikach StandArt STO i SSP, w pokoju o profesjonalnie zaadaptowanej akustyce.

Z pewnością przyda się kilka dni na wygrzanie urządzenia. Początek odsłuchów przyniósł dźwięk techniczny i bezwzględny, który z czasem nabrał jednak ogłady.

▲ **Acoustic Signature Tango Mk3**

Wrażenia odsłuchowe

W zestawieniach ze źródłami wyposażonymi we wkładki MC Acoustic Signature Tango Mk3 funduje nokaut dynamiczny. Nie liczcie na zmiękczanie, rozmazywanie, rozleniwienie ani nawet przyjemny audiofilski relaks. Wzmocnienie 67 dB powoduje, że brzmienie staje się ofensywne, odważne, chwilami nawet brutalne. Bas wydaje się raczej krótki, twardy, za to kontrolowany. W zakresie średnicy dźwięk jest bezpośredni, doświetlony; wychodzi do słuchacza. Nie ma też czasu na cyzelowanie mikrodynamiki. Szczegóły są w pewnym stopniu podkreślane, lecz bez nadmiernej finezji. Raczej uproszczone i uśrednione, co można obserwować zwłaszcza na słabszych tłoczeniach. Brzmienie ulega przez to utwardzeniu, ale pozostaje też czytelne i dosłowne. Dzieje się to kosztem ubytku muzykalności i oddawania naturalnej akustyki.

Wrażenia przestrzenne kreowane przez Tango Mk3 to przede wszystkim szerokość sceny. Jej odczuwalne spłycenie idzie w parze z wychodzeniem w kierunku słuchacza.

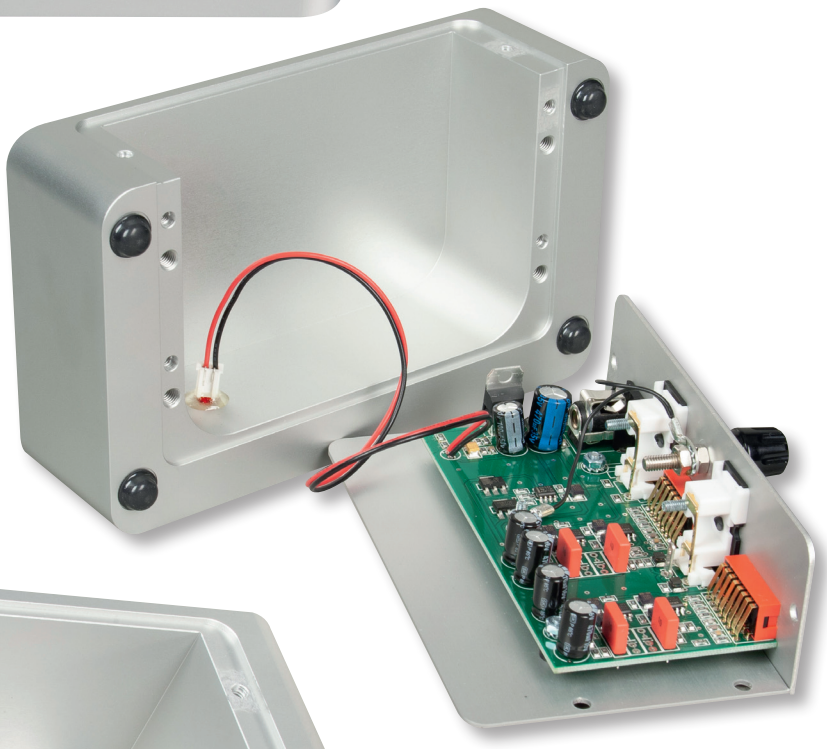

▶ **Obudowa i jej zawartość.**

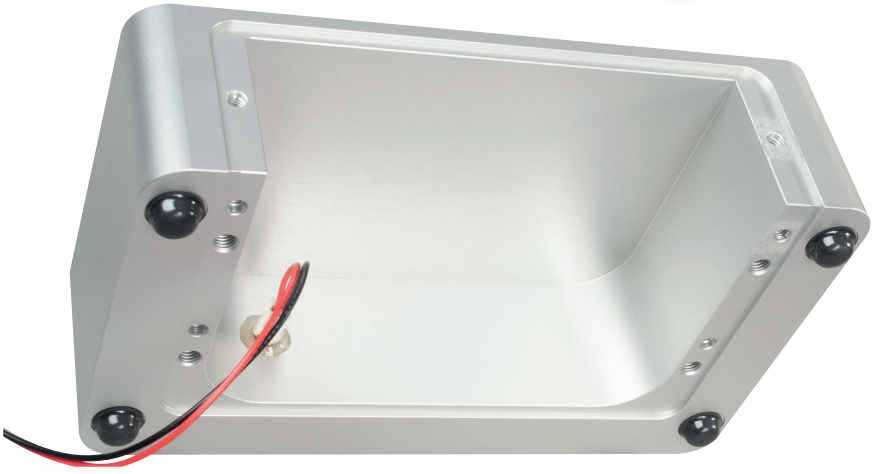

▼ **Solidny blok aluminium.**

Na superpłytach, takich jak LP „Live At Pompeii" Gilmoura, którym trudno zarzucić niedostatki realizacyjne, dźwięk jest już co najmniej dobry. Bardzo wyraźny, ciągle dynamiczny, chociaż w linii basu chwilami, o dziwo, nie wchodzący w zawiłości odcieni, raczej punktujący w tle. David Gilmour to gigant, jego

FURUTECH
PURE TRANSMISSION
NCF®

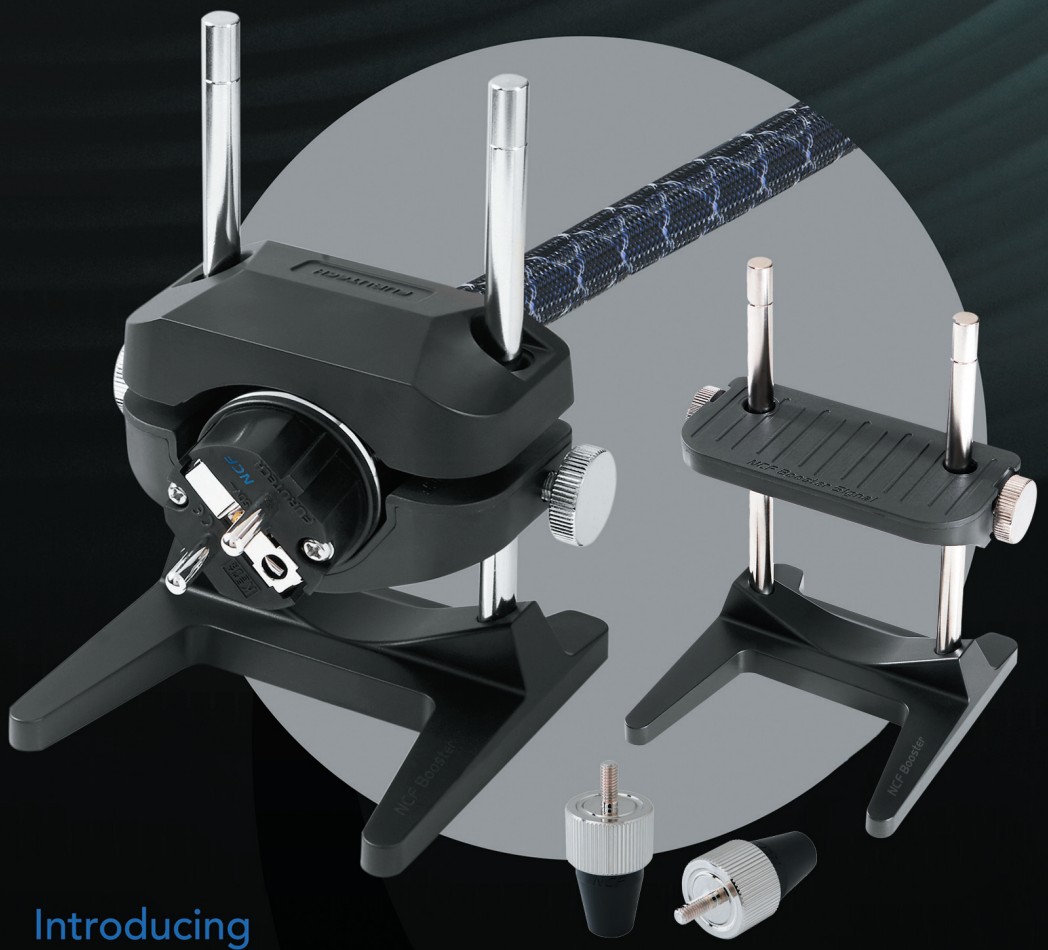

Introducing

NCF Booster

PF Brutus Award, 2017

Enjoy the Music.com Best Of 2017 Award

AWARD アクセサリー銘機賞 2018 Grand Prix

Pure Audio VGP 2018 GOLD AWARD WINNER

Paul Rigby (The Audiophile Man) GOLDEN GROOVY 10/10

INNOVATIONS INTERNATIONAL CES DESIGN & ENGINEERING SHOWCASE HONORS 2011

BEST OF INNOVATIONS 2009

BEST OF INNOVATIONS 2007

2018 the absolute sound EDITORS' CHOICE AWARDS

hi-fi news OUTSTANDING PRODUCT

the absolute sound GOLDEN EAR AWARDS 2011

HAUTE FIDELITE référence

Hi-Fi Choice RECOMMENDED

REKOMENDACJA AUDIO Video

Refine Power and Signal
from AC mains to
Speakers!

rcm audio

Katowice, ul. Czarnieckiego 17
www.rcm.com.pl 32/206-40-16

gitara i głos – odkąd pamiętam muzykę – są dla mnie jak chleb i woda – niezbędne do życia. Niech gra, póki wystarczy sił.

Trudny i wielowarstwowy LP Petera Gabriela „3" (Melt) w porównaniu z preampem odniesienia zagrał nieco twardziej, przez co mniej akustycznie, ale – z drugiej strony – odważnie i mocno. Przyjemność obcowania z miejscami afrykańskim rytmem, dziwnie pasującymi brzmieniami instrumentów i rozbudowaną warstwą wokali była jednak zbliżona. Trzeba tylko zaznaczyć, że Acoustic Signature w każdym repertuarze pozostaje przywiązany do nieco zadziornej estetyki.

Konfiguracji z wkładką MM również nie brakuje energii. Dźwięki są szybkie, nawet błyskawiczne, rytm mocny i kontrolowany. Nie jest to szczyt muzykalności; raczej dosadność i może nawet przesada w utwardzeniu dźwięków. Ale album „Poeci", z hip-hopowymi wykonaniami wierszy polskich twórców, zyskał dzięki temu nowy wyraz. Odrobina kontrowersji może nadać brzmieniu niektórych urządzeń cechy szczególne, charakterystyczne, wyróżniające czy nawet nobilitujące. W tym przypadku ewidentnie zależy to od repertuaru.

▲ Zgrabne pudełeczko.

Czas opisywania Tango Mk3 zbiegł się ze smutnymi wiadomościami o odejściu Kory Jackowskiej i Tomasza Stańko. Nie mogłem się powtrzymać od przesłuchania winyli Maanamu. „Nocny patrol" to chyba najmocniejsza Kora, już mniej szalona, bardziej skupiona. Jej głos jest przy tym pełen energii, czasem odważnie forsowany, jakby wymarzony dla sprzętu, który potrafi go zagrać mocno i pewnie. Acoustic Signature daje obietnicę takiego brzmienia. Wczuwa się w rolę, jednak nie sprosta wszystkim wymaganiom. Zwłaszcza tym „akustycznym". Po prostu stawia na inne atrakcje.

Konkluzja

Tango to pasja. Acoustic Signature Tango Mk3 to z kolei wytrwały tancerz. Energią i zadziorem nadrabia braki obycia. Z drugiej strony, nie sposób mu odmówić ambicji i konsekwencji. Jeśli w czasie słuchania ulubionego LP usypiacie przed końcem strony, to albo jesteście przepracowani, albo brakuje Wam zachęty i energii do tego tańca. Propozycją na takie stany może być właśnie Tango Mk3.

▲ Tylna ścianka i zasilacz.

▼ Mikroprzełączniki wzmocnienia, pojemności i impedancji oddzielne dla każdego z kanałów.

▼ Opisy gniazd na górnej ściance.

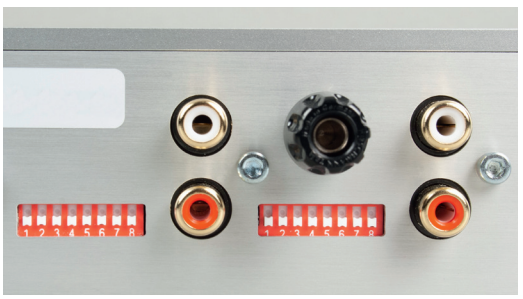

Acoustic Signature Tango Mk3

Cena: 4400 zł

Dane techniczne:

Wejścia:	RCA
Wyjścia:	RCA
Wzmocnienie MM/MC:	40/67 dB
Impedancja wejściowa:	10, 100, 1000, 47000 Ω
Pojemność wejścia:	50, 100, 150, 220, 270, 320, 370 pF
Wymiary (w/s/g):	5/16/10 cm
Masa:	1,2 kg (bez zasilacza)

Ocena:

Neutralność:	●●●○○
Dynamika:	●●●●●
Stereofonia:	●●●●○
Przejrzystość:	●●●●○
Muzykalność:	●●●○○
Bas:	●●●●○
Brzmienie:	●●●●○
Jakość/cena:	●●●○○

McIntosh®

LEGENDARY PERFORMANCE™

NAJCZĘŚCIEJ NAGRADZANA I DOCENIANA MARKA HI-END

McIntosh Laboratory Inc., produkujący ręcznie swoje legendarne urządzenia w Binghamton, NY od 1949 roku, jest najczęściej nagradzaną marką w historii Hi-End. Do tej pory zdobył ponad 500 nagród i wyróżnień.
To wielkie dziedzictwo zawarte jest w każdym nowym urządzeniu, ponieważ tradycja zobowiązuje... od 68 lat.

www.hificlub.pl